

## Na giełdach nadal przeważają kupujący

Jak pokazała śródowa sesja wśród inwestorów nadal panuje całkiem spory optymizm. Brak danych istotnych publikacji makroekonomicznych zdecydowanie pomaga indeksom rosnąć, a chwilowe korekty są jedynie wykorzystywane do dalszych zakupów. Taki scenariusz obowiązywał na rynkach w dniu wczorajszym. Główne europejskie parkiety zyskały ponad 0,6%.

Sytuacja na GPW w środę także przemawiała na korzyść byków. Indeks WIG20 przebił poziom 2400 punktów i zakończył sesję wzrostem o 0,76%. Warto jednak spojrzeć na zachowanie małych i średnich spółek. Indeks sWIG80 w środę ustanowił nowe szczyty trwającej od ponad roku hossy, natomiast wskaźnik mWIG40 jest już o krok od tegorocznych maksimumów. Trochę słabiej na tym tle wypadło wczoraj zachowanie złota. Wypowiedź prezesa NBP Sławomira Skrzypka, który stwierdził, że aktualne zachowanie złota na rynku walutowym nie jest uzasadnione fundamentalnie doprowadziła do lekkiego osłabienia naszej waluty. Kurs euro wrócił do poziomu 3,88, natomiast dolar i frank szwajcarski kosztowały odpowiednio 2,84 zł i 2,65 zł. Zmiany miały miejsce na rynku surowcowym, ropa powróciła w okolice 82 dolarów, natomiast mocno taniało złoto, którego cena spadła wczoraj aż o 1,16% i osiągnęła poziom 1107 dolarów za uncję.

Wczorajsza sesja na Wall Street była dosyć istotna, ponieważ indeks S&P500 stał przed szansą przebicia maksimum ustanowionego 19 stycznia na poziomie 1150 punktów. Niestety brak impulsów np. w postaci danych makroekonomicznych sprawił, że atak okazał się nieudany. Ostatecznie S&P500 zakończył sesję wzrostem o 0,45%, indeks DJIA zyskał 0,03%, a Nasdaq 0,78%.

Puste kalendarium makroekonomiczne w tym tygodniu sprawiło, że graczom nie było ciężko wygenerować wzrosty. Jednak dzisiaj i jutro inwestorzy będą musieli zmierzyć się z rzeczywistością w postaci danych o ilości nowych bezrobotnych oraz sprzedaży detalicznej w USA. Dla której strony dane okażą się dużym wsparciem dowiemy się już niedługo.

Maciej Dyja

DK Notus

*Powyższy tekst jest wyrazem osobistych opinii i poglądów autora i nie powinien być traktowany jako rekomendacja do podejmowania jakichkolwiek decyzji związanych z opisywaną tematyką. Jakikolwiek decyzje podjęte na podstawie powyższego tekstu podejmowane są na własną odpowiedzialność.*